

Błogosławieni Miłosierni – Jakub Blycharz

Wznoszę swe oczy ku góróm skąd przyjdzie mi pomoc,
Pomoc od Pana, wszak Bogiem On miłosiernym jest
Kiedy zbłądzimy sam szuka nas, by w swe ramiona wziąć,
Rany uleczyć krwią swoich ran, nowe życie tchnąć

Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią
Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią

Gdyby nam Pan nie odpuścił win, któż ostać by się mógł,
Lecz On przebacza, przeto i my czynmy jak nasz Bóg

Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią
Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią

Pan Syna krwią zmazał wszelki dług,
Syn z grobu żywy wstał,
Panem jest Jezus, mówi w nas Duch,
Niech to widzi świat

Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią
Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią

Więc odrzuć lęk i wiernym bądź,
Swe troski Panu złoś
I ufaj bo zmartwychwstał
I wciąż
żyje Pan, twój Bóg

Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią

Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią

Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią
Błogosławieni miłosierni,
Albowiem oni miłosierdzia dostąpią



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych